

Biznes w służbie rodziny

Kolejny raz w okolicach 15 maja wielu pracodawców da swoim pracownikom dodatkowy czas wolny – dwie godziny dla rodziny. Tak coraz więcej firm świętuje Międzynarodowy Dzień Rodzin.

MAGDALENA URLICH

Do tej pory w akcji wzięło udział ponad 600 firm, a od 2017 r. dołączyli pracodawcy z 12 krajów. Włączają się w nią zarówno firmy małe, jak i największe korporacje, ale też organizacje pozarządowe i samorządy. Organizatorzy akcji widzą to jako globalny ruch społeczny na rzecz bliskości. W tym roku „Dwie godziny dla rodziny” odbędą się po raz ósmy, a hasłem przewodnim są rodzinne podróże jako sposób nie tylko na wspólne spędzanie czasu, ale i odkrywanie własnych korzeni. Inicjatywa, a także jej koordynacja, należy do Fundacji Humanites, działającej na rzecz rozwoju świadomego człowieka, Spójnego Przywództwa™ w biznesie, rodzinie i szkole oraz Odpowiedzialności Rodzinnej Biznesu.

ZNAKI CZASU

Zofia Dzik, prezes fundacji, przedsiębiorca z doświadczeniem menedżerskim, a także mama trzech synów, mówi, że idea symbolicznych dwóch godzin powstała jako odpowiedź na potrzeby

naszych czasów. Dla 90 proc. Polaków wciąż to rodzina pozostaje najważniejszą deklarowaną wartością. A jednak trend jest inny. Jak pokazują raporty ZUS i NIK, pogarsza się nasze zdrowie psychiczne, a wskaźnik samobójstw jest jednym z najwyższych w Europie. – Liczba samobójstw w Polsce jest wyższa niż liczba ofiar wypadków samochodowych – zauważa inicjatorka akcji. – W naszej ocenie pomimo wielu komunikatorów, portali społecznościowych budujemy relacje dużo płycej i poczucie samotności wzrasta. Według raportu na szczyt w Davos, w niektórych miastach takich jak Sztokholm czy Paryż ponad 50 proc. osób żyje samotnie. W Polsce 26 proc. osób doświadcza samotności, i nie są to tylko osoby starsze. Doświadczamy tego, żyjąc w jednym domu, w jednej rodzinie. Nie jadamy wspólnie posiłków, każdy zamyka się w swoim pokoju. Mimo to wciąż myślimy o sobie jako o kraju, który ma bliskie relacje rodzinne. A statystyki dotyczące rozwodów tego nie potwierdzają.

Warto też spojrzeć na możliwe kierunki rozwoju. Zmierzamy w stronę gospodarki 4.0 opartej na nowych technologiach. W ciągu najbliższych dziesięciu lat automatyzacja może doprowadzić do utraty pracy nawet kilkuset milionów ludzi na całym świecie. W obliczu takich wyzwań wielką wagę ma umiejętność odnajdywania sensu w życiu i inteligencja emocjonalna, a także sieć powiązań społecznych.

ZATRZYMAJ SIĘ I ROZMAWIJ

Wskazanie na wagę relacji rodzinnych stało u źródła akcji „Dwie godziny dla rodziny”. Ale cel fundacji jest szerszy. – Chcieliśmy szukać dźwigni zmiany społecznej. Dlatego od początku myśleliśmy, jak włączyć w to pracodawców, zamiast mówić tylko do rodzin. Bo to w pracy spędzamy często nawet kilkanaście godzin dziennie i to ważne, aby widzieć dom i pracę jako system naczyń połączonych. Statystyki mówią, że pracujemy dużo. Głos pracodawcy ma inną siłę przełożenia. Przekaz: dostrzegam, że poza pracą macie ważne role społecz-